

II/2596

I

Przemienny Paruś

23. 11. 1992+

W związku z karaniem Tadeusza Ciołk przez władze w
Z.S.R. i odwołaniem do miłośników i rodziców wzywających na
Syberię Z.S.R. Genowefa Piosenski z Polakami w dniu
1.7.1929 r. dnia metrowa Polka Roman i Maria
Polakówna, dat i między ich urodzeniem niemym
Ciołki Piosenski i Ciołki dat niemym. Skądś
Piosenski, Roman i Maria Polakówna, żona i córka.
W dniu 1930 r. mieszkał w Polce. Polka, pani
Bucznik, wje Jaropol. Skądś przewoźny transport na
Syberię 10 listop 1940 r. dyplomaci nas do szkoły a potem
samymi odwiezili nas na stacy, już nie pamiętam jak się
nazwała. Zatrudniali kilka razy wózków do jednego
wagony towarowego, były malutkie okienka polskie porcelanowe
kwadratowe. W wagonie był pułpek okrągły na samym środku
jakiś 30 centymetrów i 1 metr wysokości, oprócz brzośnięto to
okienka z przodu i tyłu były coś do jedzenia i picia.
Na końcu był ustęp otwarty, jedna para przerwania przesieciada
aby być prywatnie jak matki matki i dzieci. Kiedy
przesiadaliśmy w pustych wagonach były w nich tylko gdzieś
jedziemy i co się dzieje. Jak przesyłaliśmy przez i inne matki
zmi podziwiali malutkie okienka były miłe i świeże powietrze ale
na przestankach Polka nie karmili nas i nie dawała nam
Piosenski był wron stacy 3 lata metrowy wagon. Na przestankach

dawali nam Pospinie zupy i ryby i wody, jak nie mieli.
wody to dawali nam smugu tego było pod dostatkiem naturalnie
Pobrosz poczyłem - trwała ± 3 tygodnie. Z poczygu była
przejadka do cyzarówek na osiedla Dybezi. Skąpanym tam
naruby. Na osiedlu było kilka baraków zbudowanych z drewna,
ścianami zwanymi plutek. Ojciec był reangazowany do
budowy baraków daleko odnas, tam spał i dał i oddał
sobie nerki i chorował, potem wypadku chciał uciec z Dybezi,
miał brata w Polsce i myślał że będzie mógł mamie
pomagać z Polski, ale będąc chorym Pospinie złapali go i wsadzili
do więzienia. Mama nie wiedziała że ojciec był w więzieniu. Siostry
były czytane i niwczone przez komendanta osiedla, niektórzy
którzy z Polaków przepędali. W tym czasie mama pracowała na
nasz owozo, zamiatła rowek ziem na samie do przewożenia
drewna do Bracy, tam robili wiosny spluw. Na wiosny mama
zakorowała i zabrano ją do szpitaliku na osiedlu. Lekarzy
nie było tylko szpitalistka. Po sześciu tygodniach mama zmarła.
Ja będąc najstarszym musiałam się opiekować Broną i Cyczką,
obydwoje były chore, ja zamyslałam je w porępu naturalnie
mamy buty i chodząc na bagna zimą (kilka dni) to były
cięższe języcy kwasne, które sprzedawałam siostry siostram i
sobie kupić chciała i jak sprzedawałam przenosiły zupy też.
Po mamy śmierci Brona i Cyczka zabrali Pospinie do sierotnica
Ja przewidziałam że pójde do kłypki, ale ja przewidziałam gdzie on
był bo miał roztyczyli i mnie zastawił, tak się tutaj tam przy

11
cudzojczyźczych lubieżczych, ale ktos się mną opiekował i uważał
nademną. Latem się natam młode matę dorosłą obywatelką
gotyżki i robilam matę miętłki i sprzedawałam je
rosyjskim na pokarm dla bydła w czasie długiej
zimy. Po amnestji Generała Wiktorstkiego ojca wypuscili
z więzienia ja byłam już sama. Po amnestji nie było
żadnej pomocy. Powiedzano nam że jesteśmy wolni. Latę
swojęcie nie była rzeź, ojciec z pomocą innych myśliczy
zrobili krakow, dzięki Bogu na strasno tego niebrakowało.
I my krakowami "wyjechalismy" gdzieś niedaleko linji kolejowej
Nasze podwórki krakowami trwało kilka dni. Ojciec dowiedzial
się że był sierociniec gdzie zabrane były moje siostry. W
krakowie powiedzieli że ohydnie umarły i pokazali kartki z
pamiętnie Ojciec dowiedzial się że odwozili dzieci do sierocinca
krakowa cypryjski zatrzymał się w lesie żeby się przyspać w
tym czasie Bronia wyszła z cypryjski. Furrowca po sobie
niezadowolony czy wszystkie dzieci były obecne. Bronia została
w lesie. Znamyżno ja prawi niedługo po trzech dniach z
wysoką drzewką kucyka w ręce. Dawa Polakia wywodzi
do kielbkatemu w tarasowych wagonach ale z kuratym
kramami i drzwiami. Ojciec wstąpił do Polskiego urzędu w
Krakowie i tam zmarł. Ja znowu została sama przy
wielu lubieżczych tu byłam przez trzy miesiące na kielbce i
wielu wsiadkach. Urzędy mieli jedno biuro wady tam
byłto pojono i my też to wied, musiemy do piwa i gotowania

Dano mam smac nieby isc do Guearou, a tamtegd pociyjem
 zawiezili nas do Krasnowodka tam byli'smy trzy dni pod
 golym niebem na piasku. Z Krasnowodka przewiezli nas
 statkiem przez Kaspijska morze do Polhuu u Persji. Ja
 zachorowalam na tyfus po tyfusie wiezito mnie do
 Polskiego sierocinca w Teheranie. Po kilku tygodniach
 zawiezili nas do Isfahanu ja bylam w dziewięcym
 szpitalnie byly tylko dziewczynki. W Isfahanie bylo kilka
 szpitalow. W 1943 wyjechalismy z Isfahanu statkiem do
 Poludniowej Afryki w Oudtshoorn do sierocinca nazywal sie
 obóz, gdzie polowa wojskowego obozu byla przeznaczona dla
 Polskich dzieci. Tam bylo 201 dziewcząt, 299 chłopców i 50
 osób personelu. Mialismy Polskie wakoly raz na tydzien byly
 Angielskie lekce. Mialismy do hamerek. Byla Polska Imka
 gdzie odbywaly sie Polskie tanie spiny i przedstawienia.

Jesienią 1947 zachorowalam na pluce i wyslano mnie do
 sanatorium na obserwacje i kuracje. Kuracja trwala trzy
 miesiace. Po opuszczeniu sanatorium wyslano na mys, sanator
 mycia od 1945 r jak bylam w szpitalu w Port Elizabeth na
 operacji na ucho to tez pamietka po Persji. Ja bylam pierwsza
 Polka ktora wyszla z tamy na cudzoziemca. Bardzo dobry
 mój i ojciec dla dzieci. Mamy syna i córke, trzy wnuczki i dwie
 wnuki. Mam sie dwie dzieci wyjechalo do Polski. Ja proponuje
 a ogloszenie w yacecie, radju, albo telewizji o wyjeździe sie tyje
 ktorey sa w Polsce. W. Karszewski jest z d. Pam Lala

Wspomniała ona jest pedagogiem uczy na uczelni, nie wiem
jaki ma narazisko obecnie, Ona była w zbliżeniu z
matką i bratem. Matka była nauczycielką w Oudstroom.
Lala brata odwiedziła w szpitalu w Krakowie od 9-17
maja tego roku było ich tam 150 osób, Prawdopodobnie
w następnym roku 30go sierpnia ma być
szpital w Wrocławiu ulica z Błzyski.

Z wyrazami szacunku
Genowefa Hessels.

L. Gontars
ul. Telimena 31/62
30-835 Kraków
Polska.

H. Lipińska
7, Fairlawn Ave
London W 45 E F.
England.

O. Kalinista
92 Queens Drive
London N 4
England.